82939
I
Mag. St. Dr.

KAZANIE

Na UROCZYSTOSC
SWIĘTEGO
STANISŁAWA
BISKUPA MĘCZENNIKA I
ORDERU JEGO
MIANE

Przez W. JMci Xiędza

FLORYANA BUYNO

KANONIKA KATEDRALNEGO
KIJOWSKIEGO

w Kościele XX. Miſsyonarzów
Dnia oſmego Maja.

Za Pozwoleniem Zwierzchności.

9144

Agoo/VI 1980

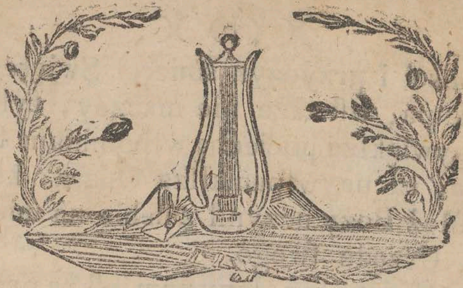
w WARSZAWIE.

w DRUKARNI XX. MISSYONARZÓW.
ROKU PANSKIEGO 1785.

6.

BIBLIOTHECA VNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS

82 939/I br



Ego ſum Paſtor Bonus &c.

Powołany na kapłańſtwo, i naſtępnie wywyżſzony na Biſkupſtwo Stanisław Swięty; iak doſkonale dopełnił obowiązków dobrego Paſterza, przekonywaią nas o tym, i obſite pożytki, które nauką i przykładem, dozorem i ſtarannością, wyprowadzał w duſzach powierzonych ſobie; i ta troſkliwość, z którą zapobiegał wyſtępkom, i owa miłość, nad którą nic nie maſz większego według nauki Chryſtuſa, co Go przywiodła, że mężnie położył duſzę ſwoią za przykładem naywyżſzego Paſterza. Smutna wprawdzie dla Narodu pamiątka, okoli-

 czno-

czności i przyczyn śmierci Swiętego Biſkupa, wſzakże nie inaczey, tylko z naywiękſzą pociechą wſpominana będzie, ta naywſpanialſza Ofiara, którą Mąż Boży uczynił z ſiebie na mieyſcu Urzędu ſwego.

Swięty ten, dany nam ieſt za przykład, a przykład domowy będąc naſzym Rodakiem, dany razem i za Patrona oſobliwego Królestwa naſzego; a Król prawowierny nioſący Jmię Jego na Chrzcie, podnoſi uroczyſtym ſpoſobem, w duchu pełnym Religii, cześć i uſzanowanie, którąśmy winni temu Swiętemu; uſtanawiaiąc Order pod tytułem Jego, przepiſuie uſtawy dla Kawalerów, ſtoſownie do nauki i przykładu Swiętego Patrona. Cóż w wyrazach tych uſtaw czytamy? izali nie uwielbienie Naywyżſzego, wdzięczność Mu należytą, podnieſienie myśli do Boga: Król zaſzczycaiąc publicznym łaſki ſwoiéy znakiem, pociągnąć pragnie wſzyſtkich ſerca i umyſły, do naycelnieyſzych dla ſiebie i Rzeczy-Poſpolitéy czynności; żąda

usilnie, ażeby wszyscy iednym nieiako byli spoieni węzłem, miłości Króla, Oyczyzny, Społeczeństwa.

Pozwolcież więc Panowie, ażebym te Ustawy Wam przypominaiąc, obszerniéy o nich pomówił: te albowiem zamykaią prawdziwe wasze obowiązki, nie tylko iako Kawalerów Orderu, ale iako wyniesionych stanem, urzędem, urodzeniem, godnością, maiątkiem od innych.

Porządkiem prowadząc rzecz założoną, prowadzić ią będę słowy Swiętego Piotra.

Fraternitatem diligite, kochaycie Braterstwo, winniście to dobru społeczeństwa całego, i ludu, nad którym wyniesieni iesteście.

Regem honorificate, szanuycie Króla, winniście to Majestatowi, i dostoieństwu Jego.

Deum timete, Boga się bóycie, winniście to Jego Naywyższéy Istności, Dobroci, i doskonałości.

Te są trzy uwagi Panowie, i trzy krótkie podziały mowy moiéy.

O! Boże! Jednym z owych znaków, któremi ſię dowodzi pochodzenie od Ciebie nauki Ewangelicznéy, ieſt ten, kiedy ią ubodzy w proſtocie przyimuią; wſzakże będzie to oſobliwſzym ſkutkiem iey mocy, kiedy ludzie oświeceni, i wielcy u świata, ſtawſzy ſię maluczkiemi ſercem, przyimą ią, i wiernie zachowaią. Proſiemy Cię o tę łaſkę, &c:

Dwoiako Panowie miłość braterſtwa uważać mamy, w ſzczególności, do potrzeb oſób niżſzych od nas maiątkiem i nam podległych; w powſzechności; w zachowaniu ſię wſpolnie w iednomyślności i zgodzie.

Mówiąc o pierwſzych, nie wątpię, że pamiętacie, coście winni podobnym wam iſtotom, które maią ieden z wami początek, i podobnyż wyznaczony cel, że im doſkonalſze wzięliście wychowanie, tym czulſze muſi bydź ſerce waſze na nędzę i niedolą. Odebraliście wy ſzczególnieyſzy udział od Opatrzności, która tamtym zawſze

ſię

ſię ſtawia oſzczędną, gdy wam hoy-
nie ſzaſuie, i doſtarcza wſzyſtkiego;
wyznaczył wam Pan znacznieyſzą cząſtkę téy ziemi, na wielu razem mieyſcach przyświeca wam ſłońce, tyſiączne ręce daią ſię widzieć zaprzątnione od rana do wieczora, pracowaniem na was. Z tym wſzyſtkim, nie ieſteście, ani całym ſpołeczeńſtwem, ani całym Narodem; nie ſą większe waſze rzetelne potrzeby od tych, którym pedlegaią inni. Nigdy Rzecz-Poſpolita Rzymſka przy ſwym ſchyłku nie była świetnieyſzą: przeto, że obſzerne Króleſtwa nie mogły wyſtarczyć wynioſłości zbytkom, i roſpuście iednego Obywatela, iak w owych ſzczęśliwych wiekach, kiedy od obcych Narodów Poſłowie, znaydowali w domach naypierwſzych Obywatelów, drewniane i gliniane ſprzęty, a ci trzymali oręż, dowodząc licznym woyſkom w tych ręku, któremi nie dawno uprawiali rolą; nie uſtąpiła Sparta Atenom w ſławie i męſtwie, lubo prze-

wyżſzona doſtatkiem i powierzchowną okazałością.

Jzali więc macie przewyżſzać drugich, ſamą tylko wielkością, oświeceniem i umieiętnością, odwagą i męſtwem, i temi zgoła nayznakomitſzemi przymiotami, które zapewniaią prawdziwą wielkość? bynaymniéy. Miéycie wy i te przydatkowe znaki, które powſzechny upoważnił zwyczáy, które to ſwoią wſpaniałą wydatnością, zdaią ſię przydawać okazałości; i iednać uſzanowanie. Na to tylko bądźcie pamiętnemi, że wielkość waſza, nie byłaby potrzebna na świecie, gdyby nie było nędznych, których powinniście dźwignąć, nieſzczęśliwych, których należy cieſzyć ſierot, których ieſteście naturalnemi obrońcami ludu uciśnionego, któremu winniście oſładzać prace, przynoſić ulgę w ciężarach; tym to potrzebom powſzechnym, winniście wywyższenie waſze, i ieżeli gmin, coś w was oſobliwego upatruie, równaiąc właſne ubóſtwo z waſzemi doſtatkami, wy całą chlubę,

i nay-

i nayprzyiemnieyſzą różnicę powinniście zakładać na tym, że ieſteście w ſtanie umnieyſzać ich przykrości, i polepſzać loſu.

Co za dziwaczne wyobrażenie układałoby ſię w umyſłach naſzych, gdyby niezmierne mnoſtwo poſpólſtwa tym końcem zaludniało ziemię, aby wyſtarczać rzeczy ſłużących do roſkoſzy i wygody, małéy garſtce oſób, i takich, co nie pamiętaią na dobroczynną rękę, z któréy odbieraią dobrodzieyſtwa.

Co za dzikie byłoby ułożenie, i rząd polityczny Narodów, gdyby wolno było iednym wſzyſtkie korzyści życia ſpołecznego i Obywatelſkiego obracać na ſiebie, gdy tym czaſem nierównie więkſza część tych, co ſzukali beſpieczeńſtwa w życiu towarzyſkim, pod zaſłoną zwierzchności, i powagą praw, wzdychała do odludności, woląc ſię raczéy poddać przykrościom, którym podlega dzicz roſproſzona po rozległych puſtyniach, aniżeli doznawać tych, które zadaie nielitościwa przemoc.

Lecz nie te były Boſkie zamyſły, chciał powſzechny ten Oyciec wſzyſtkich użyć was, ażebyście byli kanałami, przez któreby ſpływały Jego dobrodzieyſtwa na drugich. Wam On zoſtawił ubogiego, wyznaczył was Opiekunami, i Obrońcami ſierot; *Tibi derelictus eſt pauper &c:* dla tego was wyniósł nad innych, ażebyście przyzwoite czynili wyobrażanie niżſzym, nie tylko Jego powagi i władzy, ale nad to Dobroci, Miłoſierdzia, i Sprawiedliwości Jego.

Szukaycie z nich pożytków dla Narodu, i dla ſiebie, lecz obmyślaycie im ſpoſoby do ſtania ſię użytecznemi, i poſtawcie ich w ſtanie możności. W ręku waſzych moc prawodawcza złożona, podzielona między was ſtaranność przyprowadzenia do ſkutku uſtaw Narodowych; wam polecony dozor ſprawiedliwości, każdy z was tyſiące może uſzczęśliwić, a wſzyſcy wſzyſtkich nie inaczéy iednak, tylko przy iednomyślności i zgodzie; i ta ieſt Panowie druga zaſada miłości braterſtwa,

któ-

która ogarnia bardziéy dobro społeczeńſtwa.

Poſpolite nieſie przyſłowie, że zgodą nawet drobne rzeczy wzraſtaią, gdy nie zgodą naywiękſze upadać muſzą. Kupili ſię ludzie do ſpołeczeńſtwa, czuiąc oſobiſtą niezdolność, a ufaiąc wzaiemnéy obronie. Gdy iedna ręka buduie, a druga obala, przedſięwzięte dzieło pożądanego nie weźmie ſkutku. Stwierdził Chryſtus ſwym Boſkim wyrokiem te przyrodzone prawdy; każde Króleſtwo, powiedział On, rozdzielone w ſobie, nie wątpliwie ſpuſtoſzeie; i każde Miaſto, albo Dom, rozdwoione w ſobie ſtać nie może. Niezgoda i rozròżnienie umyſłów Obywatelſkich, ieſt to pewny gatunek domowéy woyny, która nie zawſze nagły, okropnieyſzy iednak i pewnieyſzy za ſobą pociąga upadek, niż iawny oręż. Zawſze niechęci okropne wydawały ſkutki, wzruſzały onę naygruntownieyſzą zaſadę Ewangelii, i nayważnieyſze prawo miłości; zagładzały między ludem wiernym piętno,

ozna-

oznaczaiące prawdziwych Uczniów Boga pokoiu. Truią one zawſze ſłodycz miłego i przyiacielſkiego pożycia, ſtaią ſię niewyczerpanemi źrzodłami zniſzczenia i upadku wielu; wſzakże ieżeli to ſą oſoby prywatne, między któremi nie maſz iednomyślnośći, ſzkodzą ich ſumieniu i ſławie, ſzkodzą ich maiątkowi, ale przy tym dobro powſzechne może ocaleć; lecz kiedy duch niezgody podſiany będzie między oſoby możnieyſze, a ieſzcze w narodzie wolnym, gmach ten w różne ſtrony miotany, wzruſzyć ſię w ſwych fundamentach, i walić muſi.

Skądże to bowiem takowe niezgody i rozróżnienia pochodzić mogą? Przybieraią one wprawdzie na ſiebie piękną poſtać troſkliwości o dobro publiczne, w rzeczy iednak ſamey nayſzkodliwſze ie tworzą namiętności. Skądże te zakłócenia pomiędzy wami, pyta ſię Jakób? *Unde bella & lites in vobis &c:* i przydaie zaraz, izali nie z namiętności, ktòre w was uſtawicznie przeciw ſobie walczą.

Tu duma i wyniosłość, pogardzaiąca drugiemi, i wznieciaiąca wszystkie poruszenia zapalczywości i zemsty, gdyby się tylko ieden miał znaleśdź Mardocheusz, któryby przed nią nie nagiął kolana, i nie chciał się płaszczyć; tam zazdrość podeyrzliwa; każdą innym wyświadczoną łaskę poczytaiąca za niesprawiedliwość i krzywdę, a okazane chociaż naysprawiedliwsze względy za osobistą pogardę; owdzie łakomstwo i chciwość, usiłuiąca wszystko pod siebie zagarnąć, a nigdy nie mówiąca dosyć; tam znowu obłuda i nieszczerość, pod zasłoną przyiaźni, i słownych oświadczeń układaiąca intrygi, aby na cudzych rozwalinach powstać, i zapewnić dla siebie wziętość i pierwszeństwo.

Macie Panowie dosyć oświecenia do uczynienia wniosku, co za skutki mogą przywieśdź takowe przyczyny, ani wam trzeba przypominać, co w rzeczy samey we wszystkich wiekach, i we wszystkich sprawiły Narodach.

Rozumieć, że rozdwoienia między Obywatelami, ſtać ſię mogą użytecznemi, utrzymuiąc między ſtronami równość ſił, i wziętość w Narodzie; a tym ſamym zapobiedz ſzkodliwéy przemocy; niewczeſna zaprawdę polityka, różna od téy, którą podaie Religia. *Fraternitatem diligite*, miłuycie braterſtwo, to grunt ſzczęśliwości powſzechnéy iednego ciała ieſteście członkami, ſynami iednéy Oyczyzny, dobro powſzechne powinno bydź zatym u was nayważnieyſzą rzeczą, a ſzczere związki miłości śrzodkiem nayſzczerſzym do zapewnienia onego. Jeżeli trudno ſię obeyśdź, aby nie uczuć publicznych ciężarów, i przypadkowych przykrości; miłość ta braterſtwa, według opiſania Pawła Swiętego, ieſt cierpliwa w pono-ſzeniu trudności, *patiens eſt;* ieżeli będzie chodziło o układanie zawiłych i ważnych intereſsòw, potrafi ie ułatwiać będąc pełną ułagodzenia, *benigna eſt;* nie założy przeſzkody chwalebnym i użytecznym zamyſłom, da-

leką

leką będąc od sprzeciwiania się z powodu nie chęci, albo zazdrości, i nie umieiąc czynić na złość, *non agit perperam*, nie uszkodzi niczym dobra powszechnego, bo się do własnego ślepo nigdy nie zwykła przywięzywać, *non quærit, quæ sua sunt*, Różność zdania i odmienny sposób myślenia, nie pociągnie za sobą zaiątrzenia i niechęci; gdyż nie zwykła się poruszać zemstą doznawszy oporu, *non irritatur*, a ieżeli kiedy zdarzyć się mogą czarne dusze, układaiące niegodziwe zamysły, nie przychyli się, bo w tych tylko zakłada upodobanie, które zgadzaią się z słusznością i prawdą, *congaudet veritati*. Otoż Panowie miłość braterstwa, ktòrą winniście społeczeństwu; *Regem honorificate*, szanuycie Króla, co znowu należy Majestatowi i dostoieństwu Jego.

CZĘSC DRUGA.

Wszelki człowiek, mówi Paweł Swięty, wyższym Zwierzchnościom

po-

podlegać powinien; nie maſz bowiem władzy, któraby nie pochodziła od Boga; różne znayduią ſię takowéy podległości gatunki, przeto ròżne wymienia tenże Apoſtòł ſłużące do ich wypełnienia ſpoſoby; komu należy cło i danina, wiernie ią wypłacać winniście, któréy Zwierzchności obawiać ſię potrzeba, zachowuycie ſię ku niéy z przyzwoitą boiaźnią; tym zaś cześć należytą oświadczaycie, którzy ſą godnemi uſzanowania. Takowe zaś uſzanowanie komu ma bydź ſzczególniéy wyrządzane? Oto mówi Piotr Swięty, Kròlowi, iako Oſobie, która innych przewyżſza zacnością; *Regi quaſi præcellenti.*

Słali wprowadzeni do Babilonu Jzraelici do pozoſtałych Braci w Jeruzalem, proſząc, aby czyniono modlitwy i ofiary za Nabuchonodozora i ſyna iego Baltazara, żeby dni ich były długo-wieczne, a oni żyć mogli pod ich cieniem, i znaleśdź łaſkę przed ich obliczem. Obowięzywał Paweł Swięty, aby nayprzód czyniono

mo-

modlitwy, i dzięk-czynienia za Kró-
la; abyśmy, powiáda, mogli żyć ſpo-
koynie w wſzelkiéy pobożności i czy-
ſtości; przydaiąc, że to ieſt rzeczą
przyiemną przed Bogiem Zbawicielem
naſzym; ani kiedy lud Chrześciańſki
zaniedbywał ſię w dopełnieniu téy po-
winności zgodnéy z miłością i uprzey-
mością. Modlemy my ſię bez prze-
ſtanku, mówił Tertullian, za Ceſarzòw,
życząc im długiego życia, i ſzczęśli-
wego panowania, uwiecznienia ich do-
mu i familii, powodzenia ich woy-
ſkom, życzliwych przy ich boku Po-
radnikòw, aby lud, ktòrym rządzą,
był na ich roſkazy powolny, i żeby
ſię im ſzczęściło w tym wſzyſtkim,
czego prawie życzyć ſobie mogą.

Tén to ieſt prawie iedyny ſpoſób,
którym lud oświadczać może, naypo-
winniéyszy wzgląd ku Panu; Tym o-
byczaiem i my, dopełniamy po dziś
dzień, znakomitą część obowiązków
powołania naſzego. Łączcie ſię z na-
mi w tak użytecznéy dla wſzyſtkich, a
powinnéy Panuiącemu uſłudze; i kiedy

nam pozwolono iednać dla Iego nay-
godnieyſzéy Oſoby, potrzebną przed
Bogiem pomoc; Wy będąc przybli-
żonemi do Tronu, doſtoieńſtwy i dobro-
dzieyſtwy, zaſzczyceni poufałością,
upoważnieni od Narodu, dzielcie tro-
ſki z Monarchą, przeymuycie na ſiebie
wydział ſpadaiącéy na was ſtaranno-
ści, przykładaycie ſię aby Iego Oy-
cowſkie zabiegi, zoſtały ſkutecznemi,
bo tym ſposobem naypewniéy prze-
świadczycie wſzyſtkich, o waszym ku
niemu uſzanowaniu.

Broń Boże! abym was miał po-
krzywdzać Panowie, i w podeyźrzenie
podawać waſze zachowanie ſię ku Kró-
lowi; lecz gdy na dniu dziſieyszym,
obchodzicie pamiątkę żeście odebrali
z ręku Iego ſzacowny upominek, któ-
rym was chciał do ſiebie przywiązać,
a do dzieł chwalebnych zachęcić; ſpra-
wiedliwie ſobie przypomnieć należy,
co mu winni ieſteście z obowiązku
wdzięczności, i obywatelſtwa, co z
powodu Religii.

Nie ſpuczaycie nigdy z pamięci, że to ieſt Oſoba którąście wyborem waszym, za naygodnieyſzą uznali, Oſoba poſtawiona na czele intereſsow publicznych, Oſoba którey świetność, i chwała, ieſt nayſzlachetnieyſzym zaſzczytem kraiu, a zelżywością, i oſtatnim upodleniem, ubliżenie w czymkolwiek, winnego Iey względu; Oſoba nakoniec, która ieſt duſzą i ſprężyną, ſzczęśliwych powodzeń i która przy ſwym wywyżſzeniu, naywięcey ieſt obciążona. Zgromadza ſię Naród w czaſy wyznaczone prawem lub gwałtowney potrzeby, Wybrane Oſoby rozbieraią pomiędzy ſiebie nie które części rządu kraiowego; Król do prawodawſtwa, Król do wewnętrznych i zewnętrznych wpływa intereſsów, zatrudnia ſię obmyślaniem ſprawiedliwości i dobrego porządku; W każdym czaſie i do wſzyſtkiego należy powszechny Oyciec którego miłość opatrzna rozciąga ſię do wſzyſtkich bez braku, który pilnuie ſtyru, i cały ciężar rządu na ſwych barkach dźwiga; A nadto ieſzcze, Oſoba któ-

rą Bóg, przez obrządki Kościoła upoważnił; Osoba, która dała tak wiele, i dawać nie przestaie dowodów, naypięknieyszych przymiotów duszy i serca swego. Przyznać wszyscy powinniśmy że nie tylko iest pierwszy godności, i wyniesieniem swoim, ale też więcéy przodkuiący nam, Cnotą, Religią, i tym wszystkim, co zdobić może nayświetniéysze Trony. Nie iestże to cel godny naszéy iż tak rzekę miłości, i uszanowania?

Podnieśmy iuż Panowie myśli do Boga, i uważmy, iak się mamy bać Jego; *Deum timete.*

CZĘŚĆ TRZECIA.

Bydź szlachetnie urodzonym, i pierwsze godności posiadać w narodzie, a bać się Boga, nie zachodzi w tym żadne sprzeciwieństwo. Wszystkie znaki świętności i chwały, które wynoszą nad lud pospolity, nie umnieyszaią nikczemności stworzenia w oczach Stwórcy; ani ci nawet przed któremi drżała kiedykolwiek ziemia,

nabyli brawa nie lękać ſię tego, od którego wzięli wſzyſtko.

Nie maſz poniżenia w boiaźni Bożéy mowi Mędrzec, i ieżeli doſtatki i cnoty podwyżſzaią ſerce, nierownie to ſkuteczniéy ſprawuie boiaźń Pańſka; *Facultates et virtutes extollunt cor et ſuper hoc timor Domini.* Nie tylko ona nie ieſt przeciwna wywyższeniu i doſtoieńſtwu, ieſt wam nawet nieuchronnie potrzebna, abyście ſię ſtali użytecznemi Oyczyźnie.

Jakiéyże bowiem po was rady będzie ſię można ſpodziewać, w tyſiącznych zawiłych trudnościach, potrzebuiących zaprawdę wielkiego rozſądku i oświecenia? Będziecie iéy zapewnie czerpać w ludzkiéy polityce, na przyrodzonym świetle zaſadzać zdania, i według tych prawideł układać, wszyſtkie kroki i zamyſły wasze, a w pogotowiu bardzo łatwo możecie przedſięwziąść, śrzodki zuchwałe, ſposoby których uſprawiedliwienie, od ich użyteczności zależeć będzie. Dacie podobno w tym razie radę, na iaką ſię zdobyli Mędrcy

Fa-

Faraona, ale Bóg pomięsza rady wasze, a zapytani (że tu użyię słów Izaiasza) niepotraficie dociec, i ostrzedz drugich, co on postanowił o lośie Narodów.

Nie mylcie się Panowie, początkiem prawdziwéy Mądrości boiaźń Boża; Ta was nauczy że prawdziwe dobro narodu, zależy nie na tym, aby potężniéyszym od sąsiadów orężem rozprzestrzeniać granice, ale żeby umieć kray własny zabespieczyć, od obcych naiazdów, i rozruchów wewnętrznych; Nie na tym żeby opływać w niezmierne dostatki, ale żeby maiąc obmyślone przyzwoite sposoby zabronić mieszkańcom zbytku i rozwiozłości; Nie natym aby się w nim pomnożyło Mędrków umieiących powstawać zuchwale przeciw obiawionéy Religii, wzruszyć ią w swych fundamentach, i wyszydzić zręcznie rzeczy nayświętsze; ale żeby obfitował w rozsądnych i oświeconych Obywatelów; Nie na tym żeby liczne układać proiekta, i gładką wymową oświadczać zdania,

ale

ale żeby wiednomyśności poſtanowiwszy użyteczne prawa, świętobliwie ie wypełniać; Zgoła żeby oddawać co ieſt Boſkiego Bogu, co Cesarſkiego Ceſarzowi; zachować nienaruſzenie przywileie Wiary, i Kościoła, zapobiegać wyſtępkom, utrzymywać ſprawiedliwość, dopełniać obowiązków według każdego ſtanu.

Gdybyście nie byli iak tylko obywatelami, doſyćby było poſiadać dla was cnoty obywatelſkie, i te duszy przymioty, które wielkich czynią Mężów, według świata; gdyby nie było innego okrom doczesnego Kroleſtwa, możnaby przeſtać na tym, że ſtaraiąc ſię ſzczerze o dobro publiczne, ugruntowalibyście razem i własne uszczęśliwienie, wywyżſzenie wasze uczyniłoby was Sędziami innych a zaſłaniałoby, od ſurowości drugich wyroków; Ale ieſteście oprocz tego prawowiernemi, a ta wiara którą wyznaiecie, odkrywa wam potrzebę przydawania cnót Ewangelicznych, do przymiotów Obywatelſkich, i ſtarania ſię o te u-

czyn-

czynki, któreby nie przed ludźmi, ale i przed Bogiem były płatne.

Przy dobrych nawet prawach, naród nie może bydź szczęśliwy, kiedy w nim nie masz dobrych obyczaiów, ani się tam nie można spodziewać praw użytecznych, gdzie rozwiozłość obyczaiów się wkradła.

Lud pospolity nie iest od występków wolny, wynoszą z sobą wszyscy szkodliwe i niebespieczne skłonności; ladaiakie wychowanie, niedostek oświecenia, nie tylko co do obyczayności, lecz i w rzeczach tyczących się wiary, moralności, rozkrzewia i płodnym czyni tén nieszczęśliwy kąkol; a ztąd pochodzą tysiączne nieprzyzwoitości, formuią się czarne dusze, i dzikie serca, gotowe śmiało nayszkaradnieysze popełnić zbrodni.

Wszelako ieżeli podlegaią gwałtownym namiętnościom, brakuie im częstokroć na sposobach dogodzenia onym, i ieżeli, nie zbywa im na zło-

ści nie maią pospolicie sił potrzebnych do uskutecznienia niegodziwych zamysłów.

Izali Panowie nierownie gwałtownieyszym, a daleko niebespiecznieyszym możecie podlegać namiętnościom? Użycie rozumu, nadaiąc im pozorne nazwiska, usprawiedliwia; Majątek wystarcza sposoby, aby im dogodzić; Przemoc, i w ręku waszych złożona sprawiedliwość, uchyla z pod rygoru prawa, i zasłania od kary. Cóż tu za tamę założyć wylewowi tych namiętności? Wspomina Pismo Swięte o upadkach wielu Państw, i ściągnionych na nie rozmaitych klęskach; coż tego była za przyczyna? izali nie ta, że wzgardzili wprzód boiaźnią Bożą; *Contempserunt timorem Domini.*

Bać się Boga zatym należy, *Deum timete;* Ta to boiaźń nauczy was poskromienia ladaiakich namiętności, przyzwoitego używania udzielonych sobie dobrodzieystw; ta was poddawszy

pod święte uſtawy ſprawiedliwości, uczyni powolnemi prawom Boſkim, i Narodowym.

Nie potrafiemy my ani przyzwoiciey obchodzić uroczyſtéy pamiątki wielkich zaſług korony naszéy Patrona, ani nawet powinniéyszego względu na dniu dziſieyszym oświadczyć, Nayjaśnieyszemu Panu, iako dopełniaiąc wiernie obowiązki wſpomnione.

Zna tén dobrotliwy Pan, że nie Naród dla Niego, ale Iego dla uſzczęśliwienia Narodu wyznaczyła Opatrzność, i ieżeli wolnych głosów wyborem widzi ſię bydź poſtawionym aby był Królem nad nami, czuie i to że łaſkawym Nieba rozrządzeniem, uczyniony ieſt Oycem ludu, i powszechnym wszyſtkich uciśnionych, i nieſzczęsliwych, wſpomożycielem i Obrońcą, Serce iego czułe, które razem z miłoſierdziem wzraſtało, nie na tym prawdziwą wielkość zakłada panowania,

nia, aby przemocą przywieść do nędznego ſtanu ſwych poddanych, lecz żeby z nędzy tylu, ile można podźwignąć, naymilſzą Iego ofiarą.

Takie ſą zapewne Panowie zdanie wasze, takowe dla Monarchy życzenia; Prośmyż wſzyſcy, iako naygoręcéy Boga, przez przyczynę Swiętego naszego Patrona, aby ie mocą łaſki ſwéy w ſkutek i rzeczywiſtość zamienić raczył. Spraw to dobry Boże.

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

Biblioteka Jagiellońska
stdr0025568